

Milomi, Nic

myślogenne poranki, gdy mam poczucie winy
oderwana od rzeczywistości ja, nie Ty
przez najbliższe lata nic o szczęściu nie napiszę
godności, sumienia nie uznasz za splamione,
choć zarzutów mają wiele i splamiłeś je nie raz

ref. wątle jest ciało, mizerne w nim serce
a najbardziej obmierzłe w tym wszystkim są dni x2
bez Ciebie

tęsknogenne miejsca, o których chcę zapomnieć
całe trzy piosenki, co mi nie dają spać
i tak wiele wrywa się do Ciebie słów
zamykam je w klatce, karmię zieleniną
poję melisą, poję rumiankiem, usypiam je w pościeli jedwabnej

ref. wątle jest ciało, mizerne w nim serce
a najbardziej obmierzłe w tym wszystkim są dni x2
bez Ciebie

czułogenne te chwile, które straciliśmy
w mojej głowie pozostaną na wiele ładnych lat
Ty być może zapomniawsz, być może nic nie czułeś
być może straciłeś równie wiele, co ja
straciłeś na pewno więcej niż ja

moje jest ciało i moje w nim serce
a najbardziej moje w tym wszystkim są dni x4

każdy jeden z nich
nasze przeszłe dni
każdy jeden z nich x2
to nic, to przecież zwykłe nic.